

Sygn. akt. I C 341/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 sierpnia 2022 r.

Sąd Rejonowy w Gdyni - I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: asesor sądowy Mateusz Berent

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Małgorzata Świsł

po rozpoznaniu w dniu 11 sierpnia 2022 r. w Gdyni

na rozprawie

sprawy z powództwa M. E.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz powódki M. E. kwotę 46.920 zł (czterdzieści sześć tysięcy dziewięćset dwadzieścia złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 21 czerwca 2021 r. do dnia zapłaty;

II. zasądza od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w K. na rzecz powódki M. E. kwotę 8.140,64 zł (osiem tysięcy sto czterdzieści złotych sześćdziesiąt cztery grosze) tytułem kosztów procesu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

III. nakazuje zwrócić od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Gdyni na rzecz powódki M. E. kwotę 89,36 zł (osiemdziesiąt dziewięć złotych trzydzieści sześć groszy) tytułem różnicy między kosztami pobranymi a kosztami należnymi.

Sygn. akt I C 341/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 11 sierpnia 2022 roku

(podstawa faktyczna i żądanie pozwu)

1. Powódka M. E. wystąpiła przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w K. z powództwem o zapłatę kwoty 46.920,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

2. W uzasadnieniu podała, że dnia 16 maja 2020 roku udała się do sklepu (...) przy ul. (...) w G.. W trakcie wchodzenia do sklepu potknęła się o wystającą metalową część wycieraczki, upadła i doznała urazu ręki prawej. Wycieraczka nie przylegała do podłoża, lecz odstawała kilka centymetrów od poziomu kostki brukowej. Tego samego dnia powódka przyjęta została na Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala św. W. a P. w G., gdzie rozpoznano złamanie przedramienia prawego w miejscu typowym. Zastosowano leczenie w postaci analgesodacji, repozycji i założono szynę gipsową. Dnia 22 maja 2020 roku zgłosiła się do (...) sp. z o.o., gdzie stwierdzono wieloodłamowe złamanie końców dalszych kości promieniowej i łokciowej prawej. W trakcie konsultacji dnia 17 sierpnia 2020 roku zdiagnozowano

złamanie końca dalszego kości promieniowej i łokciowej prawej oraz zespołu bolesnego barku. Powódka uczęszczała na zajęcia rehabilitacyjne. Przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 26 maja 2020 roku do dnia 15 września 2020 roku. Przed wypadkiem powódka świadczyła pracę biurową. Obecnie z uwagi na ograniczenia ruchowe ręki prawej nie jest w stanie wykonywać swoich dotychczasowych obowiązków. Powódka skierowała roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia bezpośrednio do pozwanej. Ubezpieczyciel pozwanej uznał odpowiedzialność pozwanej i zaproponował kwotę zadośćuczynienia w wysokości 3.080,00 zł (5.195,00 zł pomniejszone o 2.115,00 zł franszyzy redukcyjnej).

(pozew – k. 3-9)

(stanowisko pozwanej)

3. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

4. Pozwana przyznała, że doszło do upadku powódki i jej uszczerbku na zdrowiu. Zakwestionowała swoją odpowiedzialność za zdarzenie w sprawie potknięcia się o wystającą metalową wycieraczkę, w szczególności w zakresie zaistnienia zdarzenia rodzącego odpowiedzialność odszkodowawczą i związku przyczynowego, złego stanu technicznego wycieraczki, powstania uszczerbku na zdrowiu w postaci zespołu bolesnego barku na skutek zdarzenia oraz braku możliwości świadczenia pracy. Propozycja ugody nie stanowiła uznania odpowiedzialności. Powódka na skutek zbyt szybkiego poruszania weszła na metalową wycieraczkę, utraciła równowagę i przewróciła się. Pozwana wskazała na brak zaniedbań po stronie pracowników pozwanej. Przyczyną upadku powódki było postawienie nogi powódki pod złym kątem przy zmianie nawierzchni. Z ostrożności pozwana podniosła zarzut przyczynienia się powódki do powstania szkody. Gdyby powódka zachowała minimum ostrożności, poruszała się spokojnym krokiem, nie skręcała w sposób gwałtowny przy zmianie powierzchni do zdarzenia nie doszłoby. Większa liczba klientów uległaby wypadkowi, gdyby faktycznie wycieraczka była wadliwie zainstalowana. Kwota ustalona przez ubezpieczyciela w postępowaniu likwidacyjnym 5.195,00 zł jest adekwatna.

(odpowiedź na pozew – k. 54-59)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

5. Pozwana prowadzi sieć sklepów (...).

(fakt bezsporny)

6. Dnia 16 maja 2020 roku powódka przed wejściem do sklepu sieci Biedronka położonego przy ul. (...) w G. zahaczyła lewą nogą o wystający element metalowej wycieraczki, co spowodowało jej nagłe potknięcie i upadek prawą stroną ciała na podłogę.

7. Powódka poruszała się dynamicznie w obuwiu o płaskiej podeszwie. Tego dnia padał deszcz.

(dowód: dokumentacja zdjęciowa, k. 13, nagranie z monitoringu, k. 72, zeznania świadka P. M., k. 127-128, płyta, k. 135, zeznania świadka K. Ś., k. 129-130, płyta, k. 135, przesłuchanie powódki, k. 130-133, płyta, k. 135)

8. Ułożenie wycieraczki przed wejściem do sklepu nie było w jednej płaszczyźnie z powierzchnią przyległą, tj. z kostką brukową. K. brukowa była zapadnięta i zawierała ubytki na styku z wycieraczką. Powierzchnia przed wejściem do sklepu nie była jednolita, a przez to nie spełniała warunków Rozporządzenia Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie.

(dowód: dokumentacja zdjęciowa, k. 13, pisemna opinia biegłej sądowej A. W., k. 230-239)

9. Powódka odczuła ból prawej ręki, którą amortyzowała upadek. W sklepie poinformowała o zdarzeniu i oczekiwała na przyjazd karetki pogotowia.

(dowód: dokumentacja zdjęciowa, k. 13, nagranie z monitoringu, k. 72, zeznania świadka P. M., k. 127-128, płyta, k. 135, zeznania świadka K. Ś., k. 129-130, płyta, k. 135, przesłuchanie powódki, k. 130-133, płyta, k. 135)

10. Po przewiezieniu do szpitalnego oddziału ratunkowego rozpoznano u powódki złamanie kości przedramienia prawego. W szpitalu wykonano u powódki repozycję zamkniętą w znieczuleniu. Kończynę unieruchomiono w gipsie okrężnym dłoniowo-ramiennym. Po około tygodniu konsultujący lekarz ortopeda stwierdził konieczność leczenia operacyjnego. Powódkę przyjęto do Szpitala (...) w G. po 7 dniach, a po 14 dniach od wypadku operowano. Po zabiegu założono longetę gipsową na 14 dni. Po kilku dniach usunięto drut zespalający odłamy. Wygojenie złamania wykazano po około 2 miesiącach po wypadku. Z uwagi na utrzymujące się dolegliwości bólowe powódkę po konsultacji ortopedycznej dnia 16 sierpnia 2021 roku zakwalifikowano do resekcji głowy kości łokciowej prawej, którą zaplanowano na marzec 2022 roku.

11. Na skutek zdarzenia powódka doznała złamania nasad dalszych obu kości przedramienia prawego z uszkodzeniem chrząstki trójkątnej i pourazową niestabilnością głowy kości łokciowej. Cierpienia powódki były znaczne. Były one skrajnie duże w okresie od złamania do zaopatrzenia w (...), co obejmowało okres kilku godzin. W okresie stosowania unieruchomienia przez około 4 tygodnie dolegliwości były mierne. W okresie usprawniania po 4 tygodniach unieruchomienia następowało przejściowe nasilenie dolegliwości, które nie rokuje ustąpienia w związku z niestabilnością stawu promieniowo-łokciowego dalszego. Rokowanie co do ich zmniejszenia jest dobre pod warunkiem leczenia operacyjnego (resekcji głowy kości łokciowej).

12. Obecnie uszczerbek na zdrowiu powódki polega na ograniczeniu ruchomości nadgarstka prawego oraz niestabilności stawu promieniowo-łokciowego dalszego prawego z bólem, przeszkakiwaniem, okresowo narastającymi wysiękami w przedziałach prostowników, skutkujących ich bólem i dysfunkcją palców zwłaszcza IV. i V. Według tabeli stanowiącej załącznik do ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych i Rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej kwalifikują doznane obrażenia jako trwałe uszczerbek na zdrowiu według poz. (...) w wysokości 15 %.

13. Rokowania na przyszłość co do stanu zdrowia powódki są niepewne. Istnieją wskazania względne do leczenia operacyjnego (resekcja głowy kości łokciowej). Leczenie to stwarza szansę na ustąpienie dolegliwości bólowej, raczej nie rokuje znacznej poprawy zakresu ruchomości. Nie można również wykluczyć pogorszenia stanu funkcjonalnego nadgarstka po ewentualnym leczeniu operacyjnym.

14. Ograniczenia w życiu powódki obecnie wynikają z przykurczu nadgarstka. Uniemożliwiają cięższą pracę fizyczną, uprawianie gimnastyki i inne czynności wymagające podobnego zaangażowania kończyny.

15. W okresie leczenia przez około 6 tygodni od wypadku kończyna była wyłączona z możliwości wykonywania jakichkolwiek prac, w tym samoobsługowych. Przez okres następnych 3 miesięcy ograniczenia te stopniowo ustępowały do poziomu wykazanego obecnie.

16. Powódka nie wymagała pomocy osób trzecich z uwagi na niezaburzoną sprawność lewej ręki. W okresie nasilonej niesprawności prawej ręki możliwa była jej funkcja pomocnicza, co umożliwiało samoobsługę.

(dowód: dokumentacja medyczna ze zdjęciami, k. 14, 21-23, 25-31, 141-142, pisemna opinia biegłego sądowego W. P., k. 184-186 wraz z pisemną opinią uzupełniającą, k. 214)

17. Powódka korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych.

(dowód: skierowanie, k. 20, zaświadczenie, k. 24, karta zabiegów, k. 139-140, skierowanie, k. 143)

18. Powódka przebywała na zwolnieniu lekarskim od dnia 26 maja 2020 roku do dnia 15 września 2020 roku.

(dowód: zaświadczenia (...), k. 15-18)

19. Przed wypadkiem powódka pracowała jako recepcjonistka. W pracy korzystała z komputera.

20. Przed wypadkiem powódka nie uprawiała sportu, jednakże była aktywna fizycznie – uczęszczała na siłownię. Na skutek wypadku musiała zrezygnować z tej aktywności.

21. Powódka nie korzystała z pomocy psychologicznej w związku z wypadkiem. W cierpieniu wspierali ją mąż i syn.

(dowód: przesłuchanie powódki, k. 130-133, płyta, k. 135)

22. Pismem z dnia 10 września 2020 roku powódka zwróciła się do Centrum Usług (...) w P. o zajęcia stanowiska odnośnie zaistniałego zdarzenia oraz zaproponowanie sposobu rekompensaty i zadośćuczynienia krzywdy powódki.

(dowód: pismo, k. 32-34)

23. Pismem z dnia 26 listopada 2020 roku ubezpieczyciel pozwanej (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w S. poinformowało o przyznaniu powódce zadośćuczynienia w kwocie 3.080,00 zł przy ustaleniu go na kwotę 5.195,00 zł i pomniejszeniu o franszyzę redukcyjną w kwocie 2.115,00 zł.

(dowód: pismo, k. 40-42)

24. Pismem z dnia 30 listopada 2020 roku pozwana poinformowała, że przychyliła się do wypłaty zadośćuczynienia w kwocie franszyzy redukcyjnej potrąconej przez ubezpieczyciela. Wypłata uzależniona była od złożenia oświadczenia, że wypłata tej kwoty obejmuje zarówno odszkodowanie jak i zadośćuczynienie, a powódka zrzeka się dochodzenia od pozwanej i jej ewentualnych następców dalszych roszczeń majątkowych lub niemajątkowych w związku wypadkiem z dnia 16 maja 2020 roku.

(dowód: pismo, k. 70, projekt oświadczenia, k. 71)

25. Pismem z dnia 17 grudnia 2020 roku powódka wezwała (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w S. do zapłaty kwoty zadośćuczynienia w wysokości 50.000,00 zł.

(dowód: pismo, k. 35-36)

26. Pismem z dnia 4 stycznia 2020 roku (nadanym dnia 5 stycznia 2021 roku) ubezpieczyciel podtrzymał dotychczasowe stanowisko ustalające wysokość zadośćuczynienia na kwotę 5.195,00 zł.

(dowód: pismo, k. 37-39)

Sąd zważył, co następuje:

27. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony, opinii biegłego z zakresu ortopedii, opinii biegłej z zakresu budownictwa, dowodu z zeznań świadków oraz przesłuchania powódki.

(ocena dowodów)

28. Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd uznał, że dowody z dokumentów przedłożonych przez strony są wiarygodne, albowiem żadna ze stron nie kwestionowała autentyczności tych dokumentów, w tym zgodności dokumentów z oryginałami, prawdziwości twierdzeń w nich zawartych, ani też żadna ze stron nie zaprzeczyła, że osoby podpisane pod tymi dokumentami nie złożyły oświadczeń w nich zawartych. To samo tyczy się dokumentacji zdjęciowej oraz zapisu nagrań z monitoringu, co do których nie zgłaszano zarzutu manipulacji materiałem cyfrowym. Niemniej za pozbawione znaczenia dowodowego należało uznać akta szkody na płycie CD, albowiem bez konkretnego powodu przedstawione zostały w wersji zanonimizowanej, a nadto wydaje się, że znaczna ich część znajdowała się w pełnej wersji w aktach sprawy.

29. W ocenie Sądu brak było podstaw do kwestionowania dowodu z opinii biegłego sądowego ortopedy dopuszczonego na okoliczność ustalenia skutków powstałych w wyniku przedmiotowego wypadku dla zdrowia powódki, wysokości i charakteru doznanego uszczerbku oraz rokowań co do stanu zdrowia na przyszłość. Opinia ta została sporządzona w sposób rzetelny, profesjonalny i z zachowaniem należytych standardów, co czyni ją w pełni przydatną do rozstrzygnięcia sprawy. Nadto, wnioski do jakich doszedł biegły są stanowcze i zostały logicznie uzasadnione, nie budzą one także żadnych wątpliwości Sądu w świetle zasad doświadczenia życiowego czy wiedzy powszechnej.

30. W odpowiedzi na zarzuty strony pozwanej biegły wyjaśnił, że rokowania co do stanu zdrowia powódki są niepewne, co jest zrozumiałe w kontekście planowanej operacji polegającej na resekcji głowy kości łokciowej. Biegły wyjaśnił, że nie należy spodziewać się znacznej poprawy. W świetle wiedzy powszechnej oczywistym jest, że usunięcie części narządu ruchu jako konieczność zasadniczo nie poprawia stanu zdrowia w odniesieniu do stanu normatywnego. Stanowi w tym przypadku celowe upośledzenie narządu ruchu, aby zmniejszyć dolegliwości bólowe towarzyszące powódce. W odniesieniu do oceny procentowego uszczerbku na zdrowiu Sąd nie był nim związany – stanowi jedynie funkcje pomocniczą.

31. Równie przydatna dla rozstrzygnięcia sprawy okazała się opinia biegłej sądowej z zakresu architektury i budownictwa, której wnioski dotyczące oceny posadowienia metalowej wycieraczki w zupełności nie odbiegały od oceny dokonanej przez Sąd. Z opinii biegłej wynikało, że brak jednolitej płaszczyzny przez wejściem do sklepu naruszało określone Rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku warunki techniczne, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. W okolicznościach niniejszej sprawy wystarczające było wydanie opinii w oparciu o dokumentację zdjęciową, tym bardziej, że wobec przebudowania wejścia do sklepu dokonanie oględzin przez biegłą nie było możliwe.

32. W ocenie Sądu, brak było podstaw do kwestionowania zeznań świadków oraz dowodu z przesłuchania powódki, które były szczerze, logiczne, spontaniczne i zbieżne z pozostałym materiałem dowodowym w sprawie, co w przekonaniu Sądu świadczy o ich zgodności z prawdą. Należało mieć na uwadze, że cierpienie (psychiczne lub fizyczne) jako odczuwalne zjawisko należy do doświadczeń zmysłowych i w pewnym sensie jest subiektywne. Stąd zobiektywizowanie cierpienia powódki przez pryzmat wiedzy specjalnej lub zasad doświadczenia życiowego nie dewaluje mocy dowodowej zeznań, podlegających zasadom swobodnej oceny dowodów. Jeżeli zaś mowa o pracownikach sklepu zeznania te potwierdzały jedynie zajście zdarzenia szkodowego. Natomiast żaden z pracowników nie był bezpośrednim świadkiem zdarzenia. W tej sytuacji kluczowy okazał się zapis monitoringu, a co do stanu wycieraczki – dokumentacja zdjęciowa.

(rozstrzygnięcie i podstawa prawna powództwa)

33. Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

34. Przechodząc do szczegółowych rozważań Sąd miał na uwadze, że powódka zgłosiła żądanie zasądzenia zadośćuczynienia w związku z urazem doznany na skutek upadku przy wchodzeniu do sklepu sieci Biedronka przy ul. (...) w G. w związku z niewłaściwie ułożoną metalową wycieraczką.

35. W tym stanie rzeczy normatywną podstawę odpowiedzialności pozwanego stanowiły przepisy art. 415 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c.

(odpowiedzialność pozwanej, ziszczenie się przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej co do zasady)

36. Odpowiedzialność sprawcy szkody była odpowiedzialnością deliktową i uzależnioną od wykazania przesłanek w postaci: zdarzenia, z którym system prawny wiąże odpowiedzialność na zasadzie winy, szkody i adekwatnego związku przyczynowego między przedmiotowym zdarzeniem a szkodą.

37. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie ziściły się przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej po stronie pozwanej.

38. Powódka wywodziła swoje żądanie z czynu niedozwolonego powoda polegającego na uchybieniu obowiązkowi zachowania wycieraczki w należyтым stanie. Bezprawność deliktu polega na sprzeczności oznaczonego czynu z ustawą lub porządkiem prawnym (tj. regułami ostrożności, powszechnymi regułami deontologicznymi). Po stronie pozwanej jako przedsiębiorcy prowadzącego działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej produktów istniał obowiązek zapewnienia w prowadzonym sklepie bezpiecznych warunków dokonywania zakupów przez klientów, co należy wywieść z ogólnych reguł ostrożności. Jak słusznie wskazała biegła sądowa z zakresu architektury i budownictwa w Rozporządzeniu Ministra Infrastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 roku w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie (Dz.u. z 2002r., Nr 75, po. 690 ze zm.) w dziale bezpieczeństwo użytkowania w § 294 ust. 3 wskazano, że umieszczenie ponad poziom płaszczyzny dojścia w szerokości drzwi wejściowych do budynku jest zabronione.

39. Innymi słowy pozwana była obowiązana do zachowania wskazanej wycieraczki w należyтым stanie, uniemożliwiającym potknięcie o jej elementy, w szczególności poprzez zachowanie jednolitej płaszczyzny przed wejściem do sklepu, co miało miejsce dopiero po przebudowie.. Do czasu wykonania naprawy wskazana część winna być odpowiednio oznaczona i wyłączona z użytku. Winna być opatrzona odpowiednim znakiem ostrzegającym klientów przed niebezpieczeństwem potknięcia. Uchybienie temu obowiązkowi stanowiło więc sprzeczne z porządkiem prawnym zaniechanie podlegające ocenie w kategoriach winy.

40. Zgromadzony materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, że wycieraczka nie spełniała wymogów z zakresu bezpieczeństwa – odstawała od podłoża, jej posiadowanie zwiększało ryzyko wystąpienia wypadku. Sąd dał wiarę powódce, że potknęła się ona o tę wycieraczkę, o czym świadczy też zapis monitoringu.

41. Okoliczności niniejszej sprawy pozwalają więc na przypisanie winy pozwanej za sprawą niewłaściwego utrzymania wejścia do budynku, względnie zaniechania jej pracowników, co nie zwalnia pozwanej odpowiedzialności za szkodę.

42. W niniejszej sprawie nie ujawniły się żadne okoliczności, które stałyby na przeszkodzie daniu posłuchu normie prawnej poprzez naprawienie wycieraczki. Stan ten nie powstał nagle, w nadzwyczajnych okolicznościach, lecz był rezultatem braku nadzoru nad stanem sklepu. Nie ulega przy tym wątpliwości, że pozwana (działający za nią pracownicy) mogli i powinni zdawać sobie sprawę z obowiązku zapewnienia klientom bezpiecznych warunków korzystania ze sklepu.

(zarzut przyczynienia si ę powódki)

43. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, w tym nagrania monitoringu Sąd doszedł do przekonania, że powódka poruszała się wprawdzie dynamicznie, jednakże nie biegła. Sposób poruszania się powódki nie może w żadnym stopniu przesądzać o jej przyczynieniu – okoliczności tamtego przypadku nie pozwalały jej przewidzieć, że w tamtym miejscu powinna była zwolnić kroku z uwagi na istniejące niebezpieczeństwo potknięcia. Wycieraczka powinna znajdować się w takim stanie, aby osoba poruszająca się dynamicznie nie mogła się o nią potknąć. Mechanizm upadku powódki nie wskazuje na to, aby poślizgnęła się na wilgotnej od deszczu wycieraczce. Upadek został spowodowany wystąpieniem przeszkody w postaci odstającej wycieraczki. W kontekście prawidłowego mechanizmu chodu oczywistym jest, że noga postawiona mogła znajdować się już na wycieraczce, a druga noga zahaczyła o wycieraczkę, co spowodowało wypadek.

44. W rezultacie, w ocenie Sądu wskazane zaniechanie należy uznać za bezprawny i zawiniony czyn rodzący wyłączną odpowiedzialność pozwanej na podstawie art. 415 k.c.

45. Jednocześnie nie ulega wątpliwości, że między ww. zaniechaniem a uszczerbkiem doznany przez powódkę istniał adekwatny związek przyczynowy. Uchybienie ww. obowiązkowi skutkowało upadkiem powódki, zaś doznane przez nią urazy w całości były następstwem uderzenia powódki o nawierzchnię.

46. Oceny tej nie zmienia fakt, że wyłącznie powódka doznała uszczerbku na zdrowiu na skutek tak zamontowanej wycieraczki, zaś inni klienci sklepu nie zgłaszali pozwanej upadku na wycieracze lub nie wskazywali na ryzyko upadku w związku z ułożeniem wycieraczki.

(ocena krzywdy doznanej przez powódkę, okoliczności uwzględniane przez Sąd przy ustaleniu wysokości zadośćuczynienia)

47. Jeśli chodzi o roszczenie o zapłatę zadośćuczynienia za krzywdę, to pozwana zakwestionowała przede wszystkim rozmiar krzywdy poniesionej przez powódkę.

48. Dokonując ustaleń w przedmiocie rozmiaru krzywdy pamiętać należy, że nie jest możliwe ściśle określenie rozmiaru krzywdy i wysokości zadośćuczynienia, zaś każdy przypadek powinien być rozpatrywany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, OSP 2012/4/44).

49. Bez wątplenia wprowadzenie do przepisu art. 445 §1 k.c. zwrotu niedookreślonego "odpowiedniej sumy" pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Jest on dodatkowo wzmocniony fakultatywnym charakterem tego przyznania ("może"), co wskazuje na konstrukcję należnego zadośćuczynienia dopiero po przekroczeniu pewnego poziomu krzywdy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 1974 r., II CR 763/73, OSPiKA 1975, nr 7-8, poz. 171).

50. Sąd w pełni podziela pogląd prawny wyrażony w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2016 r. IV CSK 15/16, L., zgodnie z którym w przypadku uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia należy wziąć pod uwagę między innymi rodzaj i stopień intensywności cierpień fizycznych lub psychicznych, czas ich trwania, nieodwracalność skutków urazu, wpływ skutków wypadku na dotychczasowy styl życia pokrzywdzonego, rodzaj dotychczas wykonywanej przez niego pracy zarobkowej, szanse na przyszłość, a także poczucie nieprzydatności społecznej czy wywołaną następstwem deliktu bezradność życiową pokrzywdzonego. Zwraca się przy tym uwagę na konieczność zachowania niezbędnej równowagi między kompensacyjną funkcją zadośćuczynienia, a koniecznością uwzględnienia materialnego poziomu życia i dochodów społeczeństwa. Określenie sumy zadośćuczynienia należnego jest ściśle zależne od okoliczności faktycznych każdego indywidualnie rozpatrywanego przypadku.

51. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy jednak opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. Sąd miał na uwadze, że wobec niewymierności szkody niemajątkowej określając wysokość "odpowiedniej sumy", sąd powinien niewątpliwie kierować się celami oraz charakterem zadośćuczynienia i uwzględnić wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej szkody niemajątkowej. Ponadto należy mieć na względzie, że chodzi tu o krzywdę ujmowaną jako cierpienie fizyczne, a więc ból i inne dolegliwości oraz cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała czy rozstroju zdrowia, w szczególności w postaci zeszpecenia, wyłączenia z normalnego życia. Celem zadośćuczynienia jest przede wszystkim złagodzenie tych cierpień. Winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Przy ocenie więc "odpowiedniej sumy" należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności danego wypadku, mające wpływ na rozmiar doznanej krzywdy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2000 r., CKN 969/98, LEX nr 50824).

52. Nadto, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 grudnia 2020 r., III CSK 149/18, L., celem, jakiemu ma służyć zadośćuczynienie jest załagodzenie negatywnego przeżycia poszkodowanego. Powszechnie akceptowana jest w judykaturze zasada umiarkowanego zadośćuczynienia, przez co rozumieć należy kwotę pieniężną, której

wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, określanej przy uwzględnieniu występujących w społeczeństwie zróżnicowanych dochodów różnych jego grup. Zasada ta - jak podnosi się - trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, bowiem zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmiernie zawyżone lub nadmiernie zaniżone, a więc czy jest odpowiednie, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Podkreśla się przy tym uzupełniający charakter tej zasady w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej, gdyż jedynie przy zachowaniu takiej relacji oraz różnej wagi każdego z tych elementów możliwe jest zachowanie kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia.

53. W ocenie Sądu powódka wykazała, że dochodzona przez nią kwota z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę w kwocie 50.000,00 zł (wliczając kwotę zadośćuczynienia przyznaną przez ubezpieczyciela w wysokości 3.080,00 zł) jest adekwatna do rozmiaru obrażeń doznanych w wyniku przedmiotowego wypadku, dolegliwości bólowych z nim związanych, rozmiaru cierpień fizycznych i psychicznych oraz ograniczeń w życiu codziennym, wieku powódki i jej dotychczasowego trybu życia. Przede wszystkim za przyznaniem poszkodowanej zadośćuczynienia w takiej właśnie wysokości przemawia rozmiar i charakter obrażeń, jakie odniosła wskutek wypadku.

54. W niniejszej sprawie na skutek deliktu rodzącego odpowiedzialność pozwanej powódka doznała złamania dalszej nasady obu kości przedramienia prawego z uszkodzeniem chrząstki trójkątnej przy utrzymaniu niestabilności głowy kości łokciowej prawej trwały uszczerbek na zdrowiu w wyniku doznanych urazów wyniósł 15%. Sąd nie jest związany procentową oceną trwałego uszczerbku na zdrowiu, jednak uwzględnia jej wysokość przy rozstrzygnięciu sporu.

1. Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy pozostawało cierpienie powódki związane z koniecznością poddawania się dalszym badaniom, operacji i rehabilitacji. W pierwszej kolejności powódkę zaopatrzono w opatrunek gipsowy, aby dopiero po prywatnej konsultacji ustalić, że konieczna była operacja z ingerencją materiału obcego w struktury narządów ruchu.

2. Sąd wziął również pod uwagę długość niezdolności powódki do pracy, konieczność dalszego leczenia, wpływ wskazanego wypadku na dotychczasowe życie powódki oraz możliwość pojawienia się dalszych powikłań. Powódka na skutek doznanych obrażeń musiała zaprzestać aktywności fizycznej. Wykonywanie czynności życia codziennego rodzi u powódki znaczne trudności. Nie można pominąć, że o ile niesprawność jednej ręki nie wykluczała z góry wykonania codziennych czynności, o tyle były one znacznie utrudnione przy najbardziej prozaicznych czynnościach jak np. ubieranie i sporządzanie posiłków. Aktualnie powódka nie jest w stanie dźwigać ciężkich przedmiotów, a wykonywanie jakichkolwiek czynności prawą kończyną wiąże się z bólem. Stanowi to szczególne utrudnienie w pracy zawodowej powódki, która pracowała jako recepcjonistka i korzystała z komputera. Przebyta operacja pozostawiła również bliznę, co również stanowi źródło frustracji ze względów estetycznych oraz trwały i widoczny ślad przebytego leczenia.

3. Biegły wskazał także na przypuszczalny rozmiar dolegliwości bólowych towarzyszących powódce od wypadku przez dalsze etapy leczenia. Szczególnie istotne znaczenie w niniejszej sprawie miał fakt, że rokowanie powódki nie jest pewne, albowiem nie można wykluczyć znacznego zwiększenia uszczerbku w przyszłości. Nadto rokowania powódki co do poprawy zasadniczo są negatywne, na co wskazał biegły. Ewentualna poprawa natomiast może być nieznaczna. Nawet jeśli nastąpi, to na skutek operacyjnego usunięcia części narządu ruchu, co ma jedynie zmniejszyć dolegliwości bólowe, ale może spowodować dalsze ograniczenia (np. w zakresie podnoszenia przedmiotów). Sąd uznał, że okoliczność ta miała decydujące znaczenie dla przyznania powódce zadośćuczynienia w ww. wysokości, zwłaszcza że jak wskazano wyżej zadośćuczynienie jest jednorazowym świadczeniem zmierzającym do kompensacji wszelkiej krzywdy zarówno istniejącej, jak i przyszłej.

4. W związku z powyższym kwota 50.000,00 zł z tytułu zadośćuczynienia za krzywdę jest odpowiednia do charakteru urazów, ich skutków, długotrwałości i sposobu leczenia, w szczególności do dyskomfortu w codziennym funkcjonowaniu wynikającego z urazu. Sąd wziął pod rozwagę, że zadośćuczynienie nie może powodować wzbogacenia po stronie poszkodowanego kosztem sprawcy, a jedynie rekompensować powstałą krzywdę. Zdaniem Sądu, kwota ta

– z uwagi na aktualny poziom życia społeczeństwa – przedstawia dla powódki ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie nie jest ona nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa i jest utrzymana w rozsądnych granicach, szczególnie mając na względzie spadek siły nabywczej pieniądza. Stąd też w ocenie Sądu wyżej wskazane okoliczności sprawy w pełni usprawiedliwiają taką wysokość zadośćuczynienia. W ocenie Sądu nie może być ono uznane za nadmierne.

1. Mając zatem na uwadze wszystkie podniesione powyżej okoliczności na podstawie art. 415 k.c., art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c. Sąd w punkcie I. wyroku zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 46.920,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

2. Na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia wniesienia pozwu, albowiem przed wytoczeniem procesu powódka kierowała żądanie zapłaty kwoty 50.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia.

(koszty procesu)

3. O kosztach procesu Sąd orzekł w punkcie II. wyroku na podstawie art. 98 §1 k.p.c. obciążając pozwaną całością poniesionych przez powódkę kosztów procesu, na co składały się: opłata sądowa od pozwu (2.346,00 zł), wynagrodzenie kwalifikowanego pełnomocnika w stawce minimalnej (3.600,00 zł) ustalone na podstawie § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. poz. 1800 ze zm.), opłata sądowa od pełnomocnictwa (17,00 zł) oraz wykorzystana zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłych (2.177,64 zł) – łącznie 8.140,64 zł. Na podstawie art. 98 § 11 k.p.c. od zasądzonej wyżej kwoty należały się odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

4. W punkcie III. wyroku Sąd na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazał zwrócić powódce kwotę 89,36 zł jako sumę: kwoty uiszczonej ponad ustaloną opłatę sądową od pozwu oraz niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłych.